

# URZĘDNIK w połączeniu z PRAWNIKIEM

Wychodzi  
10. i 25. każdego miesiąca.

**Prenumerata**  
miejscowa i zamiejscowa  
wynosi:

rocznie . . . . .	5 zł. — ct.
półrocznie . . . . .	2 „ 50 „
kwartalnie . . . . .	1 „ 25 „
miesięcznie . . . . .	— „ 45 „

Nmery poszczególne  
po . . . . . 25 „  
Reklamacje nieopieczątowane wolne są  
od opłaty pocztowej.

## DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

**Redakcja**  
i **administracja**  
we Lwowie  
ulica Teatralna liczbą 9.

### Ogłoszenia

jednorazowe przyjmują się za opłatą 6 centów, kilkorazowe za opłatą 5 centów, od wiersza drobnym drukiem.

**Treść:** Od Administracji. — Przegląd miesięczny (Odroczenie Rady państwa. — Czynności Izby poselskiej w ostatnim perjo dzie bieżącej sesji. — Zwołanie Sejmu.) — Sądownictwo. (Urzędy rozjemcze. — Nowy sąd — nowy notariat. — Praktyka sądowa. Zasady orz. n. Tryb. s. [Do postęp. nakazowego]). — Administracja. (Urzędnicy administracji skarbowej. III. — Kilka uwag w interesie godności stanu. — Praktyka administr. [Zasady orzeczeń władz centralnych. Z trybunału administr.]). — Sprawy kolejowe. (Podrzędny urzędnik kolejowy. C. d.). — Stowarzyszenia. (Kosowskie Tow. prawnicze. [Sprawozdanie z 43. ogólnego zebrania]). — Wiadomości urzędowe (Opróżnione posady). — Mianowania. — Ogłoszenia prywatne.

O d c i n e k : Etyka obrończa (Korespondencja. — Kwestjonariusz.).

### Od Administracji.

Z dzisiejszym numerem kończy się I. półrocze wydawnictwa. — Prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty i nadesłanie wykazanych zaległości.

## PRZEGLĄD MIESIĘCZNY.

Lwów 24. Czerwca 1886.

(Odroczenie Rady państwa. — Czynności Izby poselskiej w ostatnim perjo dzie bieżącej sesji. — Zwołanie Sejmu.) —

Dnia 22. b. m. odroczoną została Izba poselska Rady państwa na czas ferij letnich i zbierze się według zapowiedzi Prezydenta Izby przy jej odroczeniu wyrzeczonej prawdopodobnie we Wrześniu r. b. W obec tego podajemy krótki przegląd jej czynności w ostatnim perjo dzie.

Wybrana w przeszłym roku Izba poselska odbyła dotychczas 90 posiedzeń. W ciągu tegorocznej sesji odraczano dwa razy obrady, pierwsza trwała od 24. grudnia do 28 stycznia, druga od 16 kwietnia do 5 maja.

W ostatnim okresie swych czynności uchwałała Izba następujące ustawy na wniosek rządu: Preliminarz funduszu melioracyjnego na rok 1886, ustawę o regulacji Adygi, ustawę o dodatkach aktywalnych dla suplentów przy szkołach średnich, dodatkowy kredyt na utworzenie prowizorycznych posad nauczycielskich i dodatków aktywalnych, ordynację rodziny Dietrichsteinów, ordynację rodziny Wassilko, ustawę o ubezpieczeniach, ustawę o chwilowym wolnym dowozie prosa i kukurydzy z Serbji i Bułgarji, ugodę z cesarstwem niemieckiem o przyznawanie prawa ubóstwa, ustawę o budowie budynków pocztowych w Krakowie, Lwowie, Czerniowcach, Tryjeście, Bozen, Trydencie i Roweredo, ustawy o ukończeniu budowy kolei z Herpelii do

Tryjestu i budowie kolei z Mostaru do ujścia Ramy, ustawę o bułowie kolei lokalnych i o ruchu na tych kolejach, ustawę o postępowaniu karnem przeciw socjalistycznym tendencjom, ustawę o zawieszeniu sądów przysięgłych w okręgu kotarskim, ustawę o opustach podatkowych, taryfę cłową, ustawę o odstąpieniu w drodze zamiany realności rządowych w Pouk i w Krakowie, ustawę o przeznaczeniu dalmatyckiej pożyczki krajowej, ustawę o częściowym użyciu kredytu uchwalonego na budowę kliniki chirurgicznej w Krakowie, ustawę o udzieleniu Stryjowi bezprocentowej pożyczki, ustawę o spłacie tyrolskiej i karyntyjskiej pożyczki i o umowie w sprawie salzburskiego długu inwazyjnego, a wreszcie ustawę o umowie z Węgrami w sprawie praw autorstwa.

Oprócz tego zatwierdziła Izba zamknięcie rachunków budżetowych i uchwałała pięć kredytów dodatkowych. Wniesiony przez rząd projekt ustawy o zaopatrzeniu wdów i sierót po wojskowych nie został załatwiony.

Członkowie Izby wystąpili w tym okresie sesji z 62 wnioskami. Ośm z tych wniosków przyszło pod obrady, żaden z nich nie został ostatecznie uchwalony.

Z 74 projektów wniesionych przez rząd od początku sesji odnosi się 26 do spraw finansowych, 12 do spraw komunikacyjnych, 9 projektów ma charakter ekonomiczny, a 6 rolniczy. Z wniosków uczynionych przez członków Izby odnosi się 15 do spraw ekonomicznych, 11 do sądownictwa, 9 do skarbowości. Ze 132 wniosków stawianych w ciągu sesji załatwiono ogółem 56. Posłowie interpelowali rząd 53 razy, 18 interpelacyj doczekało się odpowiedzi. —

— O czasie zwołania Sejmu nic nie sły chać pewnego. Wyrażane powszechnie życzenie, zwołania go w lipcu i tym razem podobno się nie ziści, a w obec zopowiedzianego programu czynności parlamentarnych zachodzi nawet uzasadniona obawa, że Sejm w tym roku wcale się nie zjeździe. —

## SĄDOWNICTWO.

### Urzędy rozjemcze.

Kraków d. 4. czerwca 1886.

(T.) Niejednokrotnie podziwiano w Radzie miasta Krakowa bystrość i jasność poglądów Dra Faustyna Jakubowskiego oraz wyrażano mu wdzięczność za wytrwałość w przeprowadzeniu z żelazną konsekwencją spraw przezeń podjętych.

Nic jednak tak nie zajęło umysłów pp. radców miejskich, jakoteż i najszer szych kół publiczności krakowskiej jak podniesiona w dniu 1. maja b. r. sprawa przewidziana statutem gminy miasta Krakowa w §. 17, jednania stron w sporze będących przez mężów zaufania z gminy wybranych, i ściśle z tém związana ustawa z dnia 6. marca 1875 Dz. ust. kraj. N. 27 o ustanowieniu urzędów rozjemczych.

Ustawa ostatnia aczkolwiek jest najskuteczniejszym remedium przeciw wszystkim nieszczęsnym figlom pokątnego pisarstwa, aczkolwiek jest większej doniosłości jak ustawa o postępowaniu w sprawach drobiazgowych, prawie nigdzie w kraju, pomimo że jeszcze przed 11 laty najwyższą sankcję otrzymała, nie jest w zastosowaniu.

Dziwić się wypada przedewszystkiem wszystkim sądom i władzom policyjnym, iż biorą na swój karb mimo przeciążenia pracą — sprawy do 300 złr. — które według najwyraźniejszego brzmienia §. 18 tejże ustawy w gminach powyżej 4000 ludności muszą, a poniżej 4000 ludności mogą być rozpoznawane przez urzędy rozjemcze.

Jeżeli czem, to inicjowaniem tej sprawy, zagrzebanej w archiwach urzęd-

dów gminnych, p. Dr. Faustyn Jakubowski zasłużył się dobrze nietylko miastu Krakowowi, ale i setkom innych gmin galicyjskich oczekujących wybawienia od plagi pokątnych pisarzy — porużył on bowiem do działalności w tym zbawiennym kierunku nietylko magistrat krakowski, ale również i wszystkich 75 pp. starostów kraju naszego — którzy dopuścili, by pożyteczna ta ustawa martwą pozostała literą

W tej samej kwestji czytamy w Warszawskiej *Gazecie sądowej* następującą korespondencję:

*Z Rzeszowa w Maju 1886 r.*

Wadliwość procedury cywilnej w Austrii jest powszechnie znaną; czyni ona wymiar sprawiedliwości przewlekłym i drogim, a opierając się przeważnie na tajności i pismienności proteguje pokątne doradztwo, które, pobudzając do pieniacstwa, niszczy lud nasz materialnie, demoralizując go równocześnie.

Projektowana reforma procedury cywilnej przewleka się w nieskończoność i nie da się nawet przewidzieć, kiedy przyjdzie do skutku. Coraz częstsze zatem odzywają się głosy za zaprowadzeniem sądów pokoju po których spodziewają się znacznej poprawy naszych stosunków.

Diwnem jest wszelako, że domagając się reformy w tym kierunku, zapomniano, zdaje się, iż posiadamy już od 10 lat ustawę, która w znacznej części mogła by zaradzić potrzebie, a która dotychczas pozostała martwą literą, gdyż, o ile mi wiadomo, wcale nie weszła w życie.

Na podstawie ogólnej ustawy państwowej z 21. września 1869 Nr 150 sejm krajowy uchwalił mianowicie ustawę specjalną dla Galicji z dnia 6. marca 1875, ogłoszoną pod Nr. 27 Dr. ust. kraj. (§§. 1—32) zaprowadzającą *urzędy rozjemcze gminne*. Według tej ustawy urząd rozjemczy dla jednania stron w sporze będących ma być ustanowionym *ex officio* w każdej gminie z ludnością nad 4,000 mieszkańców. we

wszystkich zaś innych gminach może być ustanowionym na mocy uchwały rady gminnej i zatwierdzenia Wydziału Rady powiatowej. Urząd rozjemczy pełnią mężowie zaufania, przez radę gminną na lat 3 wybrani (najmniej w liczbie 3-ch.) pod przewodnictwem wskazanego przez radę gminną kierownika, a w braku tego, pod przewodnictwem naczelnika gminy. Mężowie zaufania mają liczyć przynajmniej 24 lat wieku, używać w pełni praw cywilnych i mieć stałe zamieszkanie w obrębie urzędu rozjemczego. Okręg tego urzędu rozciąga się na obszar, dla którego został ustanowiony. Urząd rozjemczy powołany jest do jednania stron, chociażby jedna z nich tylko w okręgu urzędu mieszkała, lub też w takowym przebywała. Kompetencja urzędu rozjemczego pod względem przedmiotu, rozciąga się w gminach z ludnością nad 4,000 mieszkańców, do rozszczeń pieniężnych aż do wysokości 300 złr., w gminach innych do wysokości 100 złr. Zgłoszenie sprawy w urzędzie rozjemczym nastąpić może ustnie lub pisemnie. Rozprawa odbywa się ustnie bez spisania protokołu. *Przymusu do stawienia się przed urzędem nie ma ani dla stron, ani dla świadków, ani biegłych.* Odbieranie przysięgi bądź od stron, bądź od świadków, jako też zawieranie ugody, zależnej od złożenia przysięgi, jest wzbronione. Rozpoczęta rozprawa jednania ma trwać tak długo, dopóki albo nie stanie ugoda między stronami, albo też urząd rozjemczy nie nabierze przekonania, że usiłowania jego były daremne. Za zgodą obojdwóch stron można rozprawę odroczyć. Ugodę należy wpisać w księgę urzędową, z podaniem liczby, daty, oznaczeniem stron, przedmiotu sporu i treści ugody. Po odczytaniu ugody podpisują ją strony i mężowie zaufania. Stronom na żądanie udzielić należy wypis z księgi, podpisany przez naczelnika gminy i jednego członka urzędu rozjemczego. Ugody, zawarte w obec urzędu rozjemczego (przynajmniej 2-ch członków tegoż) mają wagę ugód sądowych, a dokumenty urzędowe rozjemcze stoją na równi z urzędowymi wypisami ugód sądowych. Urząd rozjemczy podlega nadzorowi naczelnika gminy i in-

nym władzom, powołanym do nadzoru nad instytucjami gminnymi. Władze sądowe mogą udzielać urzędowi rozjemczym pouczenia według potrzeby i wzywać władzę polityczną do usunięcia dostrzeżonych wadliwości.

W rozległych gminach można ustanowić kilka urzędów rozjemczych. Można też tworzyć takie urzędy wspólne dla kilku gmin, jakoteż dla gmin wiejskich i obszarów dworskich.

Z tych postanowień widzimy, że urzędy rozjemcze, gdyby się przyjęły, mogłyby nieocenione przynieść korzyści. Wątpliwą jest wszelako rzeczą, czy obecnie ludność korzystałaby z nich, jak należy. Pokątne doradztwo zanadto zapuściło u nas korzenie i zanadto rozkrzewiło pieniacstwo, by nasz lud wiejski i mało-miasteczkowy tak łatwo wyrzekł się „przyjemności“ włączenia się po sądach i pieniania do ostateczności. Statystyka sądowa wykazuje nadzwyczaj mały procent zakończenia sporów przez ugodę w sądzie i przez wyraźne lub milczące (zaoczność) przyznanie długu, w Galicji — w odróżnieniu od innych prowincji monarchii. Tentowanie ugody przez sąd przed rozpoczęciem rozprawy ustnej, przepisane ustawą, nie spełnia swego zadania, nie odbywa się bowiem z należyтым naciskiem ze strony sędziego i bywa zazwyczaj prostą moralnością. Przed sądem stoją przeciwnicy już w otwartej walce, a więc mniej skłonni do zgody; natomiast w gminie dałoby się nie jedno załagodzić z pomocą perswazji mężów zaufania. Dobra i zbawienna była zatem myśl zaprowadzenia gminnych rozjemczych urzędów, ale za wadę odnośnej ustawy uważam, że korzystanie z rozjemczych urzędów pozostawiono dobrej woli stron. Bez przymusu, bez nakazu bezwzględnej poddania się jednaniu w gminie przed wniesieniem skargi przed sądem, ustawa nasza prawdopodobnie chybi celu.

W Dalmacji, której stosunki z wielu względów podobne są do naszych, istnieją oddawna sądy gminne, które załatwiają spory, po wsiach do 12 złr, a po miastach i miasteczkach do 60 złr. w. a. i zanim skarga do sądu powiatowego lub Trybuna-

## Etyka obrończa.

W num. 7. pisma naszego z 10. kwietnia r. b. umieściliśmy krótką wzmiankę o rozestłanym przez grono adwokatów Warszawskich Kwestjonarjusz do „Etyki obrończej“. Obecnie otrzymujemy od odnośnego komitetu pismo powiadamiające o przedłużeniu pierwotnego terminu do nadsyłania odpowiedzi. Zamieszczając tutaj to pismo, podajemy zarazem wzmiankowany kwestjonarjusz, zapraszając Szan. Czytelników naszych do licznego udziału w odpowiedziach na takowy, a oraz oświadczając gotowość na żądanie pośredniczenia w odesłaniu takowych komitetowi. — Zwracamy przytem uwagę, że między zadanymi pytaniami wiele jest takich,

które wyłącznie do stosunków obrończych w Królestwie Polskiem się odnoszą, lub takich, na które u nas już ustawodawstwo obowiązujące wprost odpowiada, wreszcie takich, na które odpowiedź, czyto ze stanowiska etycznego, czy też prawnego żadnej nie ulega kwestji. — Z naszej strony nie omieszkamy przedmiotowi temu osobne poświęcić uwagi.

*Szanowny Panie Redaktorze!*

Ogłaszając Kwestjonarjusz do Etyki obrończej w N. 14. „Gazety Sądowej Warszawskiej“, prosiliśmy o nadsyłanie na takowy uwag do dnia 1. czerwca r. b. Obecnie składamy niniejszem podziękowanie za nadesłane nam już łaskawie odpowiedzi, nawet z poza granic Królestwa od tamże zamieszkałych prawników, jako to: z Krakowa, Lwowa, Poznania, Petersburga, Wil-

na, Żytomierza i innych miejsc, a czyniąc zadość życzeniom, jakie do nas doszły, mamy zaszczyt podać do wiadomości ogólnej, że pierwotnie zakreślony termin ulega przedłużeniu do dnia 1. września r. b. i że aż do tego dnia na dalsze odpowiedzi oczekiwac będziemy.

Racz przyjąć Szanowny Panie Redaktorze, wyrazy wysokiego poważania.

*Betza Stanisław.  
Benzef Juljusz.  
Preiss Alfons.  
Suligowski Adolf.*

Warszawa d. 9. Czerwca 1886 r.

## KWESTYONARYUSZ.

### A) CO DO OBOWIĄZKÓW OGÓLNYCH.

1. Jak należy zapatrywać się na powołanie obrońcy? czy jest ono jednoznaczne z pojęciem pełnomocnictwa, czy też obejmuje donioślejsze cele i obowiązki — i jakie mianowicie?

łu wniesioną zostanie, musi być tentowaną ugodą przed sądem powiatowym. Statystyka sądów dalmackich wykazuje też nader małą liczbę sporów przed zwykłe sądy wnoszonych — skutek to oczywisty wspomnianych urzędów.

W każdym razie należy przynajmniej eksperymentować i zaprowadzić urzędy rozjemcze gminne, jak je ustawa pojmuje choćby na próbę. skoro je uchwalono i za użyteczne uznao. W. T.

### Nowy sąd — nowy notarijat.

Żabno, 24 maja.

Od 1 b. m. funkcjonuje w Żabuie sąd powiatowy. Stało się przez to zadość gorącej potrzebie ludności miejscowej i okolicznej i ulżyło znacznie sądom powiatowym w Tarnowie i Dąbrowie, skarżącym się dotąd słusznie na przeciążenie. Życzyć jednak jeszcze wypada, aby jak najprędzej systemizowaną i obsadzoną została w Żabnie posada notariusza, którego brak zaraz z początku dotkliwie daje się uczuć ludności i samemu sądowni. Obecnie przy przymusie legalizacyjnym i konieczności ustawowej zeznawania pewnych czynności prawnych w formie aktu notarialnego dziwić się wypada, dlaczego rząd równocześnie z ustanowieniem sądu nie systemizuje posady notarialnej. Szkody, jakie ludność przez brak notariusza w miejscu i ksiąg gruntowych ponosi, są bardzo znaczne. Do zawarcia jakiegokolwiek transakcji dotyczącej nieruchomości muszą udawać się strony najpierw do hipoteki w Żabnie, a potem do notariusza w Dąbrowie lub Tarnowie, przez co narażone są na więcej, niż podwójną stratę czasu i przytem o wiele większe koszty niż zwyczajne, gdyż prócz zwykłych kosztów aktu wynagrodzić muszą pośredników przy przeglądzie ksiąg gruntowych, płacić za wyciągi hipoteczne i ponosić kosztą drogi do Tarnowa lub Dąbrowy. Do tego dodać trzeba, że rzadko przy jednym interesie skończy się na jednej podróży do notariusza; najczęściej za pierwszym razem strony nie mają potrzebnych wyciągów hipotecznych, lub nie są w kom-

plecie, więc wracać muszą, z niczem i albo zaprzestają całkiem starać się o formalny i wierzytelny akt prawny, albo też w koniecznym razie, wystarawszy się czego potrzeba, na nowo podejmują podróż. — Wobec takich stosunków pisarze pokątni, wietrzą już w Żabnie dla siebie żniwo, a prawdziwie żalowałoby wypadało, gdyby ludność, która zaczęła się już odwracać od tych wyzyskiwaczy, dostała się napowrót w ich szpony.

Obsadzenie notarijatu jest także w interesie sądu, zyskującego w notariuszu pomoc lub ulżenie w wielu swych czynnościach, jakoteż skuteczną osłonę przed plagą pokątnego piarstwa, które przez rozbudzenie pieniactwa i gmatwaniny aktów prawnych grozi obciążeniem nowego sądu sporami i najrozmaitszemi niedorzecznemi skargami.

Również skarb państwa przez ustanowienie notariusza tylko zyskuje, gdyż przez notarijat rozwijają się prawidłowe transakcje prawne, przy których skarb z pewnością nie doznaje ukrócenia w swych należnościach prawnych. jak to znouu z reguły dzieje się przy pokątnem piarstwie.

Mamy więc nadzieję, że rząd nie będzie zwlekał z obsadzeniem posady notariusza w Żabnie, a wyrażamy żal, że to dotąd się nie stało, z powodu czego ludność dłuższy czas narażoną będzie na niedogodność, wyzysk i straty.

Ludność tu ma się stosunkowo lepiej niż w sąsiednich powiatach z powodu urodzajniejszej ziemi. i notarijat obiecuje być intratnym, kompetentów więc o tę posadę będzie dosyć, zwłaszcza że w kraju jest bardzo wielu kandydatów notarialnych, oddawna ukwalifikowanych i posad wyczekujących.

Słychać wprawdzie o zabiegach, jakoby od samych sąsiednich notariuszy pochodzących, aby opóźnić systemizowanie i obsadzenie posady notarialnej w Żabnie, przypuszczamy jednak, że jest to niegodna insynuacja. W każdym razie sądzimy, że tarnowska Izba notarialna, jeżeli nie z obowiązku i dla dobra ogółu, to dla zapobieżenia podobnym insynuacjom, przedłożyć powinna jak najszybciej ministerstwu

wniosek systemizowania tej posady notarialnej, jeżeli tego dotąd nie uczyniła. Stan obecny być może korzystnym dla pewnych osób, ale z dobrem ogółu i samej instytucji notarialnej pogodzić się nie da, więc prześlekać się nie powinien. N. Ref.

### Praktyka sądowa.

#### Zasady orzeczeń najw. Trybunału sąd.

(Do postępow. nakazowego.)

89. [Do §§. 4. i 5. rzp. min. spr. 18. lipca 1859 r. N. 130 dz. pr. p] — Wszelka egzekucja ku zabezpieczeniu pretensji hipotekowanej zależną jest od dowodu niedostateczności ustanowionego już prawa zastawu, który popierający egzekucję dostarczył winien. Z §. 5. pow. rzp. min., stanowiącego, że egzekucji ku zabezpieczeniu dozwolone należy uchwałą bez przesłuchania egzekwowanego, jawnem jest, że dowód ten cięży li tylko na domagającym się egzekucji ku zabezpieczeniu Zdania końcowego pow. §. 5. nie można tak ograniczająco tłumaczyć, iżby w razie istnienia już poprzednio ustanowionego prawa zastawu dowód niedostateczności onegoz wtenczas tylko miał być potrzebny, gdy egzekwujący równocześnie różne rodzaje egzekucji ku zabezpieczeniu prowadzi chęć; przeciwnie przyjąć należy, iż dowód taki wtenczas także jest wymaganym, gdy żądanym jest jeden tylko rodzaj egzekucji ku zabezpieczeniu, n. p. przez egzekucję mobilarną. — (Orz. n. Tr. s. 26. września 1882 r. l. 11199. — Ger. Ztg. n. 86 z r. 1885).

90. [—] Dowód niedostateczności uzyskanego już poprzednio umownego prawa zastawu po myśli §. 4. pow. rzp. jest zbytecznym, gdy żądano egzekucji ku zabesp. na zastaw ustanowiony przez sekwestrację onegoz, ponieważ nabyte pr. zast. według §. 457. k. c. także do przychodów przedmiotu zastawionego się rozciąga. — (Orz. n. Tr. s. 28. października 1884 r. — Ger. H. n. 46 z r. 1885).

91 [—] Na żądanie rozszerzenia prawa zast. wtenczas tylko przyzwolić można, gdy w sposób wiarygodny wykazana jest niedostateczność przedmiotu zastawu już poprzednio

2. Jakie warunki posiadać winien obrońca ażeby mógł godnie wykonywać obowiązki swego powołania?

3. Czy zawód obrończy daje się pogodzić z innymi zajęciami? Z jakimi mianowicie łączyć go można, z jakimi zaś nie? Czy na przykład, czynności giełdowe, pośrednictwa, agentury mogą być z zawodem tym pogodzone?

4. Czy właściwą jest spółka adwokatów co do prowadzenia kancelarji?

5. Czy reklamowanie się ze strony obrońcy jest godziwem? a w szczególności, czy reklamy w gazetach, tablice szyldowe na domach, rozdawanie kart z nazwiskiem, opisywanie spraw swoich w gazetach i tym podobne sposoby wyróżniania się w gronie kolegów, są zgodne ze stanowiskiem obrońcy?

6. Czy godziwem jest dla obrońcy, wyszukiwanie spraw samemu?

7. Czy przystoi obrońcy, poszukiwanie spraw przez pośrednictwo osób trzecich, naprzykład urzędników więzień, niższych oficyalistów sądowych, agentów, pokątnych doradców i t. p.?

8. Czy przystoi obrońcy, przyjmowanie spraw z rąk trzecich, a nie od strony?

9. Czy obrońca ma pełną swobodę przynoszenia pomocy prawnej lub jej odmawiania? Czy są wypadki, i jakie, w których nie powinien się od tej pomocy uchylać i na odwrót?

10. Jakie wymagania powołanie obrońcy, stwarza dla jego życia prywatnego?

#### B) CO DO OBOWIĄZKÓW WZGLĘDEM KLIJENTÓW.

11. Czy istnieje granica, i jaka mianowicie, dla popierania interesu klijenta? (Kolizja z ustalonymi zasadami moralnymi, społecznymi i prawnymi).

12. Czy godziwym jest współudział obrońcy w czynnościach na obejście praw trzecich, podawanie myśli takich czynności i sporządza nie projektów takowych?

13. Czy tajemnica klijenta może być przez obrońcę naruszona, a jeżeli może, to w jakich wypadkach?

14. Czy obrońca występujący w imieniu jednej strony, może następnie działać w tymże interesie w imieniu strony drugiej? Czy może dalej działać w imieniu tej ostatniej, w inte-

resie związkowym nawet po ukończeniu pierwotnej sprawy?

15. Czy obrońca, przyjąwszy udział w konferencji, może następnie przyjąć sprawę od przeciwnika osoby, ze strony której do konferencji był powołany?

16. Czy obrońca może przyjąć sprawę od interesanta, przeciwko któremu ma inną sprawę w biegu?

17. Czy właściwym jest udzielanie rad obrończych po za kancelarją?

18. Czy i kiedy wypada obrońcy udawać się do klijentów dla prawnej porady?

19. Czy należy obrońcy dawać pokwitowanie z przyjęcia dokumentów, papierów do sprawy, oraz zaliczek otrzymanych na takową?

20. Czy właściwym jest przyjmowanie od klijenta instrukcji prawnej i proceduralnej, gotowych elaboratów i poddania się wskazówkom niezgodnym z zapatrywaniem obrońcy?

21. W jakich granicach obrońca może zajmować się zbieraniem dowodów do sprawy, a w szczególności, czy przyzwolitem jest wyszukiwanie świadków i biegłych, lub pertraktowanie z nimi?

dla pretensji zaskarżonej ustanowionego. — (Orz. n. Tr. s. 1. kwietnia 1884 r. l. 3371. — Ger. H. n. 41 z r. 1885).

92. [—] Gdy istnieje już zabezpieczenie prawem zastawu, egzekucja ku zabesp. do innych przedmiotów dłużnika wtenczas tylko jest dopuszczalną, gdy wierzyciel wiarygodnie wykazał, że zastaw już poprzednio ustanowiony jest niedostateczny. — (Orz. n. Tr. s. 21. kwietnia 1885 r. l. 4890. — G. H. n 44 z r. 1885.)

## ADMINISTRACJA.

### Urzednicy administracji skarbowej.

#### III. \*)

Prawie do roku 1867 do zawodu skarbowego bardzo mało wstępowało praktykantów z ukończonemi studjami jurydycznymi, a i ci po większej części nie poczuwając się do zamilowania w tym zawodzie przy najbliższej nadarzonej sposobności ze służby finansowej występowali, tak, że w ogóle powiedzieć można, iż przez zwyż lat 12 do konceptowej służby skarbowej prawie nikt z prawników nie wstępował.

Jak zaś z jednej strony brak kan dydatów do zawodu skarbowego korzystnie na awans oddziaływał dla wstępujących, tak z drugiej strony brak ten był także powodem, że do działu dla podatków stałych, dla braku jurystów i z konieczności obsadzania posad krajowcami, przyjmowano urzedników podatkowych o niższych studjach i tych z czasem na posady koncypistów skarbowych, inspektorów i nadinspektorów podatkowych, (w ogóle t. z. referentów podatkowych) posuwano, i uznać należy, że takie obsadzanie posad w

\*) Poprzednie zob. w num. 7. i 8. z 10 i 25. kwietnia r. b.

dziale podatkowym kompetentami nie posiadającymi studjów jurydycznych było podówczas rzeczywiście koniecznością podyktowane.

Jednakże niestety stało się co się tak często dzieje w przestarzałej maszynie biurokratycznej, odznaczającej się konserwatyzmem par excellence mającej skutkiem onegoż nieprzewyciężony wstręt do porzucania dróg utartych, chociażby kroczenie niemi dalej nie licowało wcale z warunkami, śród których po drogach owych kroczyć poczęto. Przyzwyczajenie, nadawania z konieczności posad takich kompetentom nie będącym prawnikami, pozostało i dalej, gdy konieczność owa dawno już ustała, i skutkiem tego dzieje się, że nawet w ostatnich latach. kiedy to zaczęto już narzekać na hiperprodukcję ukończonych jurystów, kiedy to praktykanci konceptowi do 4 lat czekać musieli na adjutum, ciągle jeszcze posady konceptowe adjunktami podatkowymi obsadzano.

Praktyka tego rodzaju stała się zgubną w podwójnym kierunku; raz że zajmowano posady dla jurystów zarezerwowane i dla tego młodzi praktykanci dłużej czekać musieli na awans; — a powtóre, że posady konceptowe zajęli ludzie którzy jakkolwiek dla zawodu kasowego i manipulacyjnego ze wszech miar byli uzdolnieni, to jednak dla konceptowego zawodu podatkowego tylko mechanicznie posiadali wykształcenie, brak im bowiem owego ogólnego poglądu na ustawy, owego jurydycznego poglądu na sprawy ich zawodu, w ogóle wyższego wykształcenia konceptowego.

Oto jeden z głównych powodów, dlaczego dziś spotykamy się tak często z utyskiwaniami na zarządzenia niższych instancj w sprawach podatkowych,

których załatwianie poruczono ludziom, powtarzamy wyraźnie, zupełnie wprawdzie ukwalifikowanym do zawodu do którego przysposobili się niższemi studjami (a są między nimi i tacy, którzy zaledwie 2 klasy dawniejszej Kreis-hauptschule ukończyli i veniam studiorum uzyskali), wcale zaś nie ukwalifikowanym do zawodu konceptowego.

A gdy szerszej publiczności trudno wiedzieć, czy odnośny funkcjonarjusz jest, czy też nie jest prawnikiem, a to tylko w powszechności jest znanem, iż do zawodu konceptowego wymagane są studja prawnicze, przeto uważając wszystkich odnośnych funkcjonarjuszów za prawników, z nieodpowiedniego przez nich sprawowania ich funkcyj wysnuto rozpowszechniony obecnie, i zawodowi skarbowemu tak ubliżający wniosek, — iż li tylko najsłabsi prawnicy zawodowi temu się poświęcają.

Jakkolwiek zaś ostatniemi czasy — dzięki energii dotyczących referentów administracyjnej władzy skarbowej — od owej zgubnej praktyki odstąpiono i od dwu lat prawie żaden z nieukwalifikowanych funkcjonarjuszów podatkowych na posadę konceptową nie bywa promowanym, — to jednak fatalne, powyżej skreślone skutki owej praktyki z natury rzeczy nie ustały i chyba dopiero z ustąpieniem owych dawnych funkcjonarjuszów ustaną.

Jednakże jest jeszcze i dalszy powód dla którego przyznać musimy słuszność utyskiwaniom na zarządzenia referentów podatkowych.

Jest nim mianowicie ten, że młodsza generacja kwalifikująca się już do posad referentów podatkowych, przy obecnym składzie rzeczy nie ma wcale sposobno-

22. Czy przyzwoitem jest przyjmowanie spraw do sądów, przy których obrońca nie funkcyjuje?

23. Czy, o i ile, obrońca może zajmować się przeprowadzaniem interesów w instytucjach administracyjnych?

24. Czy i kiedy leży w obowiązku obrońcy, zwolywanie konferencji prawnej?

25. Co obrońcy służyć powinno za normę przy oznaczaniu honorarjum: a) w sprawach cywilnych, b) w sprawach karnych, c) w innych czynnościach.

26. Czy można pobierać wynagrodzenie w sprawach z urzędu: a) cywilnych b) karnych?

27. Czy można żądać lub przyjmować wynagrodzenie za czynności z polecenia władz sądowych, np. za opinie, przy komplancjach z nieletniemi?

28. Czy wynagrodzenie i zaliczka na koszta, mogą być wymagane z góry i w jakim stosunku?

29. Czy obrońca może zawiesić działanie w sprawie, z powodu nieotrzymania zaliczki na koszta, lub niezapłacenia honorarjum?

30. Czy obrońca, zwracając akta z powodu choroby, wyjazdu, etc. obowiązany jest zwrócić honorarjum?

31. Czy może obrońca czynić zawisłem swe wynagrodzenie od rezultatu sprawy?

32. Czy może obrońca umawiać się o część przedmiotu spornego, jako honorarjum, i stać się w ten sposób uczestnikiem procesu?

33. Czy przyzwoitem jest procesowanie się o należne koszta i honorarjum?

34. Czy przy regulacjach i układach, godziwem jest domaganie się lub przyjmowanie honorarjum (prowizji) od strony przeciwnej nawet zwiedzą klienta?

35. Czy obrońca może przetrzymywać dokumenta i odmawiać ich zwrotu, z powodu niezapłacenia przez klienta honorarjum?

36. Czy przystoi obrońcy zawierać umowy o honorarjum pismienne?

37. W jaki sposób winny być formułowane rachunki wydatków i honorarjum?

38. Czy godzi się przewlekać sprawy, wytaczać w imieniu klienta procesa zbyteczne rozdzielać je na części bez rzeczywistej potrzeby etc. dla korzyści osobistej?

39. Czy obrońca mający powierzony sobie interes klienta, jest obowiązany do przedsięwzięcia wszelkich czynności, jakie będą w jego mocy; chociażby bez wyraźnego zlecenia, jeżeli dobro osoby, której sprawę prowadzi, tego wymaga?

40. Czy wypada obrońcy, zawiązywać z klientami stosunki pieniężne, pod postacią pożyczek, poręczeń i t. p. umów?

41. Czy i o ile wypada przyjmować od klientów depozyta pieniężne?

42. Czy godziwem jest ze strony obrońcy, przecenianie lub tajenie trudności sprawy przed klientem, albo też w ogóle przedstawianie jej w niewłaściwym świetle?

43. Czy właściwem jest zapewnianie klienta o wygraniu sprawy?

44. Czy godzi się obrońcy, sprzeciwiać się ustępstwom ze strony klienta i utrudniać możliwą zgodę?

45. W jakich wypadkach obrońca winien wprost starać się o pogodzenie w sprawie stron powaśnionych?

46. Czy i o ile właściwem jest dla obrońcy, zastępowanie się w sprawach mu powierzonych

ści do nabycia lepszej praktyki w swym zawodzie.

Raz bowiem praktykę mogą oni nabywać głównie tylko w służbie przy odnośnych referentach podatkowych, ci zaś, bądź to zajęci nadmiarem pracy nie stojącej wcale w stosunku do systemizowanej siły roboczej nie mają czasu, by dokładnie uczyć przydzielonego im praktykanta, — bądź też nie posiadając sami odpowiedniej kwalifikacji do conceptowego zawodu podatkowego, nie umieją informacji tych inaczej udzielić jak li tylko mechanicznym t. z. schimmlowym sposobem. Ztąd też przydzielonego praktykanta zazwyczaj — a śmiało twierdzić możemy, że z małymi tylko wyjątkami, chyba tam zachodzącymi gdzie referentem jest ukończony jurysta — przeznaczają do mundawania refentów, do laterowania wykazów, do prowadzenia indeksu i t. d., jota w jotę do tego wszystkiego, co oni sami przechodzili, nie bacząc na to, że oni, ukończywszy kilka klas szkół średnich lub nawet normalnych, dopiero w urzędzie uczyli się należyte pisać i rachować, że zaś praktykant conceptowy mający studja jurydyczne, przeciw nierówne więcej zasobów wiedzy i szerszy pogląd wniósł do urzędu, aniżeli niegdyś terażniejszy jego przełożony.

Powtóre zaś, o ile praktykant pracuje przy krajowej władzy administracyjnej, to praca ta znów, jak już wspomnieliśmy, jest jednostronną, bo pracuje on zwykle w jednym dziale, a reszta działów podatkowych są mu obce i dopiero w późniejszych latach, przyszedłszy na posadę samoistnego referenta podatkowego, musi nabywać odnośnej praktyki własną pracą i własnym doświadczeniem.

Ileż to skutkiem tego, wśród owej spóźnionej praktyki, wyjdzie zarządzeń nie koniecznych zgodnych z faktycznym i prawnym stanem rzeczy, zanim taki urzędnik należytej nabędzie rutyny. Ile to szkód wynika z tąd tak dla stron interesowanych, jak też dla samego rządu; a ostatecznie ile traci na tem powaga władzy urzędowej!

Sądzimy, że wyjaśnieniami w dotychczasowych artykułach podanemi, rzuciliśmy właściwe światło na owe zarzuty, któreśmy u wstępu Igo naszego artykułu podali, i które nas do poruszenia tutaj tej rzeczy spowodowały. Dla zapobieżenia zaś na przyszłość podobnym zarzutom, zdaniem naszym nie masz innej drogi, jak:

po pierwsze: zwiększyć liczbę urzędników conceptowych dla zawodu podatków stałych, iżby ciż nie byli pracą nad siły obarczeni;

powtóre: posady te tylko ukończonymi jurystami obsadzać,

po trzecie: umozębnić praktykantom czerpanie praktyki ile możliwości we wszystkich działach tego, tak dla skarbu państwa, jak też dla kontrybuenta tak ważnego zawodu.

Dopóki to wszystko nie nastąpi, dopóty spotykać się będziemy z owym zarzutem, któremu trudno odmówić słuszności: że urzędnicy skarbowi nie posiadają dostatecznej znajomości ustaw skarbowych, ustaw własnego przez się obranego zawodu.

Na zakończenie tych uwag należy nam poświęcić jeszcze kilka słów urzędnikom dla kierujących władz skarbowych, co w osobnym artykule uczynimy.

X

## Kilka uwag w interesie godności stanu.

Od dłuższego czasu pojawiają się w *Dzienniku Polskim* artykuły z Rzeszowskiego powiatu skarbowego, z zarzutami przeciw osobie Naczelnika powiatowej Dyrekcji skarbu w Rzeszowie, wrzekomo z powodu zbyt wielkiej jego gorliwości w zarządzaniu rewizyj stempowych u ck. sądów powiatowych i w sporządzaniu nieusprawiedliwionych notycj przez dotyczących delegatów wysyłanych z ramienia rzeczonyj dyrekcji.

Bylibyśmy może nie zwracali uwagi na te korespondencje, w przypuszczeniu, że one dotyczą osobistych stosunków korespondenta do osoby pana Naczelnika rzeszowskiej Dyrekcji skarbu. Lecz artykuły te ostatnimi czasy nabrały cechy niejako oficjalnej, tak, że trudno wątpić, iż pochodzą one z kilku piór przygotowanych wyłączenie w tym celu, aby drogą korespondencyj w pismach publicznych doprowadzić do usunięcia p. Naczelnika Dyrekcji skarbu z dotychczasowej posady. Gdy zaś pochodzą one — jak korespondenci sami do tego się przyznają — ze sfer urzędników sądowych rzeszowskiego powiatu skarbowego, więc z obowiązku naszego pisma widzimy się z niewoloniami, o tym konflikcie urzędniczym poczynić nasze uwagi, które tem pewniej są bezstronnemi, ile że bez względu na osoby tutaj w grę wchodzące, li tylko w interesie godności stanu urzędniczego przemawiamy.

Przed dwoma laty naczelnik ck. powiatowej Dyrekcji skarbu w Rzeszowie p. Cz. przez nietaktowne zachowanie się wszedł w kolizję z podwładnym sobie urzędnikiem, która spowodowała wytoczenie przeciw niemu skargi o obrazę honoru, i skazanie pana Cz. przez sąd rzeszowski na karę aresztu a względnie na grzywnę \*). W skutek wyroku tego p. Cz. stał się jako naczelnik powiatu skarbowego i jako wyższy urzędnik w Rzeszowie.... zbędnym i sądzącym

\*) Przypominamy artykuł pod tyt. „Obraza przez urzędnika“, zamieszczony w tem piśmie w num. 4. z 25 lutego 1884 r. *Red*

bez zezwolenia klienta: a) w sprawach cywilnych, b) w sprawach karnych, c) w innych czynnościach?

47. Jaki charakter nosić powinna korespondencja obrońcy z klientami i osobami trzecimi, z powodu obowiązków powołania prowadzona?

48. Kiedy i w jakich razach, obrońca może prowadzić korespondencję z przeciwnikiem sprawy?

49. Czy właściwym jest dla obrońcy assistowanie przy czynnościach egzekucyjnych?

50. Jakim interesem klienta, kierować się powinien obrońca w sprawie karnej?

51. Czy i o ile obrona podsądnego, pozostawać może w sprzeczności z jego żądaniem lub objaśnieniem?

52. Czy przyznanie podsądnego uczynione przed samym obrońcą krępuje jego obronę i o ile?

53. Czy godziwym jest udzielanie podsądnemu wskazówek, dążących do zaciemnienia prawdy przed karzącą sprawiedliwością?

54. Czy obrońca ma obowiązek udawać się do więzienia, celem porozumienia się z pod-

sądnym, którego obrona została mu z urzędu powierzona?

55. Czy i o ile można się wyrećzać zastępcą w sprawach karnych z urzędu?

56. Czy właściwym jest stałe uchylanie się od obrony karnej z urzędu?

57. W jakich razach uchylanie się od obrony karnej z urzędu zgola miejsca mieć nie powinno?

58. Czy i kiedy zachodzi dla obrońcy bezwarunkowy obowiązek, założenia skargi apelacyjnej lub kasacyjnej w sprawie karnej z urzędu?

59. Kiedy obrońca ma prawo zrzec się dalszego prowadzenia rozpoczętej sprawy, czy to cywilnej, czy karnej?

### C) CO DO OBOWIĄZKÓW WZGLĘDEM SĄDU.

60. Jakie stanowisko zajmuje obrońca wobec Sądu, czy prostego zastępcy strony, czy też inne: a) w sprawach cywilnych, b) w sprawach karnych?

61. Jakie powinno być zachowanie się obrońcy wobec Sądu? (Ubranie, giestykulacja, sposób przemawiania i zwracania się do Sądu?)

62. Czy w obronie wolno zmyślać fakta?

63. Czy w obronie przystoi tłumaczyć przepisy na korzyść klienta wbrew prawu? W jakich granicach, swoboda interpretacji prawa w ustach obrońcy jest dozwoloną?

64. Czy w obronie karnej przystoi apolo-gja, lub bezwzględne usprawiedliwianie czynów przestępczych?

65. Jak należy zachować się obrońcy w postępowaniu karnem przy badaniu świadków, biegłych i innych osób do sprawy wpływających?

66. Czy godziwym jest przy obronie podsądnego, zwać winę na współoskarżonego bez dostatecznych na to dowodów i bez potrzeby dla obrony klienta?

67. Czy z powodu przerywań i przeszkód stawianych obrońcy przez Prezydującego lub przez Sąd, godzi się obrońcy odstąpić od obrony i jak w ogóle należy zachować się w takim wypadku?

68. Czy i o ile przystoi przewlekać obronę i dotykać przedmiotów nie będących w ścisłym związku ze sprawą?

69. Czy właściwym jest dotykane w obronie kwestyj osobistych, wyznaniowych, spo-

po dotychczasowej praktyce u innych władz, jak też znając sprężystość wiceprezydenta krajowej dyrekcji skarbu pana barona Jorkascha, sądziliśmy, że pan Cz. zostanie z Rzeszowa przeniesiony, a względnie że, jak się to zazwyczaj dzieje, także odpowiednie śledztwo dyscyplinarne zostanie przeciw niemu wdrożone.

Tymczasem sprawa ta inny wzięła obrót, gdyż odnośnego podwładnego urzędnika przeniesiono, a p. Cz. pozostał w Rzeszowie. Nic dziwnego, że p. Cz. żywi w sobie pewną urazę do urzędników sądowych im niejako przypisując winę, iż doznał nie miłych dla siebie skutków ustawy karnej. Uraza ta jednak mogłaby być li tylko prywatnej natury, a nie możemy przy puścić, by takową przenosił aż na drogę urzędową, wiedząc, że zakres działania władz skarbowych nie ma nic wspólnego z zakresem działania władz sądowych.

Wiadomo jednak, że ze strony powiatowej Dyrekcji skarbu bywają zarządzane perjodyczne, instrukcją nakazane, rewizje aktów sądowych pod względem należytego ich ostemplowania. a te właśnie rewizje stempłowe, które nie są niczem innym jak instrukcją nakazaną perjodyką, stały się obecnie powodem do narzekania ze strony sądów na pewnego rodzaju sekatury. Zarzucają mianowicie, że z powodu nieformalnego przyklepania znaczka stempłowego na protokołach sądowych, bywają protokoły te nocjonowane i należytości stempłowe wraz z grzywną dotyczącą urzędnikom sądowym przypisywane i t. d.

Że protokoły tego rodzaju komisjonujący urzędnik nocjonuje, to czyni on to na podstawie istniejącego rozporządzenia ministerjalnego, a że dotyczące należytości bywają sądom przypisywane, dzieje się to na podstawie postanowień ustawy o należytościach, wychodzącej ze słusznego stanowiska, że strona dostarczyła stemple, a rzeczą sądu wiedzieć jak je przepisać, by niepowołani stempli tych nie odrywali i powtórnie nie używali. Są to mniej więcej drobnostki praktykowane na mniejszą skalę prawie u wszystkich władz skarbowych, a póki takowe przejawiają się w zwyczajnych granicach, nieby przeciw tej na-

istniejących przepisach opartej praktyce nie było do zarzucenia.

Z korespondencyj jednak powyżej wspomnianych sądzić by można, iż praktyka ta w Rzeszowskim okręgu przeszła po za zwyczajne granice i stała się, pozorem legalności pokrytą bronią odwetu, czyli — sekaturą.

Wyznajemy, że takiego rodzaju odwetu nie rozumiemy, jako nie licującego ze stanowiskiem urzędowym; to też z naszej strony żadną miarą przypuścić nie możemy, iżby zachodził on w niniejszym wypadku, i li tylko rozgoryczeniu stron przypisujemy, iż przypadkowemu może, częstszemu i ściślej z zastosowaniem się organów skarbowych do wspomnianych przepisów w korespondencjach owych taki związek z owym poprzednim aktem władzy sądowej nadano.

Wyznajemy jednak również, że bądź co bądź spodziewaliśmy się, wyczytać także jakąś odpowiedź p. Cz. na owe korespondencje i na zarzuty w nich jemu uczynione i że nas to bardzo niemile dotknęło, iż dotychczas nigdzie jej nie czytaliśmy. Bywają wprawdzie stosunki, wśród których milczenie nie koniecznie prowadzi do zastosowania owego znanego wniosku: *qui tacet consentire videtur*; tu jednak w obec tak dziwnego, chociaż może rzeczywiście przypadkowego zejścia się owego faktu zasądzenia z wypadkami będącymi przedmiotem licznych a tak uporczywie powtarzających się korespondencyj, stanowisku urzędowemu p. Cz. uwłaczających, naszym zdaniem p. Cz. powinien był odpowiedzieć na nie albo wyjaśnieniem rzeczy w sposób w §. 19. ustawą prasową wskazany, albo też wyniesieniem skargi sądowej z §§. 487. 488 489. kod. kar. względnie z ust. prasowej.

P. Cz. tego nie czynił i uporczywie milczy, mimo uporczywie pojawiających się ciągłe zarzutów. W obec tego zdaje się nam, że p. Cz. na stanowisku naczelnika Dyrekcji skarbowej w Rzeszowie stał się mówiąc stylem urzędowym „unhaltbar“ i niepowinien nadal na niem pozostawać — choćby dla prostej urzędowej „przyzwoitości“, a usunięcie go z tej posady, choćby nawet przeniesieniem go na inną, spowodowałoby ustanie dalszych, bądź co bądź go-

dnosci i stanowisku urzędników i samejże władzy uwłaczających korespondencyj po dziennikach krajowych.

Spodziewamy się po znanej z kąd inną energii p. br. Jorkascha, że zaradzi on temu złemu i uwolni powiat rzeszowski i urząd jego skarbowy od niemiłej sytuacji, postępowaniem p. Cz. wywołanej, co ostatecznie, jeśliby rzeczone korespondencje dalej powtarzać się miały, a p. Cz. swej biernej w obec nich roli nie porzucił, prędzej czy później, choćby z inicjatywy wyższej władzy w Wiedniu nastąpić by musiało, a o co zresztą sam p. Cz. we własnym swym interesie równie jak w interesie służby starać się powinien. X. Y.

## Praktyka administracyjna.

### Zasady orzeczeń władz centralnych.

#### Z Trybunału administracyjnego.

43 [Prawo wyboru w gminie.] Do uzasadnienia zarzutu, że przy wyborach gminnych ograniczono swobodę wyboru, nie wystarczą twierdzenia li tylko ogólnikowe, które nienastęrczają podstawy do sprawdzenia tego zarzutu. — (Orz. Tr. adm. z 25. czerwca 1885 r. l. 1727. — Budw. 2633).

44. [Do § 12 lit. b. ust. gmin. z r. 1849]. Książki wędrowne. które na podstawie postanowień ces. pat. z 27. lut. 1827 r. wydano, nie mogą być uważane jako dokumenty na prawo swojszczyzny. Posiadanie tego dokumentu legitymacyjnego nie zdoła tedy wykluczyć nabycia prawa swojszczyzny z § 12 l. b. ust. gm. z r. 1849. — (Orz. Tryb. adm. z 1. paźdz 1885 r. l. 2462. — Budw. 2699).

45. [Do ust. o swojszcz. z 3. grud. 1863 r. N. 105 dz. pr. p. i do §. 14. prow. ust. gm. z r. 1849]. Siedziby przedsiębiorstwa przemysłowego, w którym pomocnik przemysłowy w robocie zostawał, nie można uważać za jego miejsce mieszkania, względnie za jego miejsce pobytu po myśli §. 12. lit. b. ust. gm. z r. 1849. Przepisy policyjne rozróżniają między miejscem zamieszkania pomocnika przemysłowego, a miejscem, gdzie tenże w robocie zostaje. Z tąd też

łącznych i t. p. mogących dotknąć przeciwnika lub sąd, jeżeli to wprost ze sprawy nie wpływa i nie jest dla niej koniecznem?

70. Czy właściwym jest powoływanie się w obronie na osobiste świadectwo i zasługi?

71. Czy nie ubliża obrońcy działanie na zwłokę np. wynoszenie excepcji niewłaściwości sądu, sporów o fałsz, apelacyjnych lub opozycyjnych skarg i t. p.?

72. Czy nie ubliża obrońcy, wnoszenie podań w formie, w której one bez biegu pozostawione być mogą, np. bez opłat, kopij i t. p. a to również dla pozyskania zwłoki?

73. Czy nie ubliża również obrońcy wytworzenie sztuczne dogodnego dla siebie forum, przez dopisywanie solidarnych poręczycieli itp. nadużycia proceduralne?

74. Czy przyzwoitem jest dla obrońcy, stawanie przed sądem we własnej sprawie?

75. Czy obrońca dla pominięcia potrzeby składania plenipotencji, może występować we własnym imieniu na zasadzie cessji lub indossu?

76. Czy właściwym jest mówić z sędzią w sprawie przed jej wprowadzeniem i wpływać na jego zdanie na korzyść klienta.

77. Czy właściwym jest schlebienie próżności osobistej sędziów, dawanie im tytułów nienależnych, i t. p.

78. Czy godzi się obrońcy krytykować działania sądu przed stronami, zarzucać mu niemożność etc. i osłabiać powagę sądu?

### D) CO DO OBOWIĄZKÓW WZGLĘDEM KOLEGÓW.

79. Czy wspólność zawodu i zajęcia, rodzi dla członków korporacji obrończej, pewne względem siebie obowiązki i jakie mianowicie?

80. Czy jest do życzenia, aby obrońcy w stosunkach pomiędzy sobą używali stałych form mowy przy zwracaniu się do siebie? A jeżeli tak, to jak zwracać się mają starsi do młodszych, młodszy do starszych, adwokaci przysięgli do pomocników, ci ostatni do pierwszych, wreszcie, jak adwokaci przysięgli do obrońców prywatnych.

81. Czy godziwym jest krytykowanie kolegi, jego działalności obrończej i zdolności przed stronami interesowanymi?

82. Czy można i w jakich warunkach podjąć się sprawy przez kolegę rozpoczętej?

83. Czy obrońca zaproszony na konferencję, może następnie podjąć się sprawy odebranej od kolegi, z którym w konferencji brał udział?

84. W jaki sposób należy zapraszać kolegów na konferencję?

85. Jaki porządek rzeczy winien być zachowany na konferencji, zwłaszcza gdy się ta wobec stron interesowanych odbywa?

86. Jakich zasad trzymać się należy obrońcom prowadzącym interesa stron przeciwnych, w stosunkach z powodu tych interesów, a) co do komunikacji dowodów, b) co do terminów wprowadzania sprawy lub jej odraczenia?

87. W jakich wypadkach, można zaocześnie wprowadzić sprawę przeciwko ustanowionemu koledze?

88. Czy godziwym jest domagać się od kolegi odroczenia sprawy dla zwłoki, a nie z powodu przeszkód rzeczywistych?

89. Czy godziwym jest żądać umorzenia sprawy z powodu niestawiennictwa ustanowionego kolegi?

90. Czy i kiedy zachodzi obowiązek przyjęcia zastępstwa za kolegę, kiedy zaś można się od takowego wymówić?

potwierdzenie, że pomocnik przem. u przedsiębiorcy przem. w pewnym miejscu przez cztery lata w robocizostawał, nie wyklucza jeszcze możliwości, by tenże przez ten czas w innej gminie miał być swój pobyt; nie może ono przeto także być wystarczającym dowodem, iż on bez przerwy przebywał w miejscu w którym pracował. — (Orz. Tryb. adm. z 7. paźdz. 1885 r. l. 2551. — Budw. 2707).

46. [Do §§. 32 i 35 ust. o swojszcz. z 3. grud. 1863 r.]. Wydanie certyfikatu przynależności rodzimej (Heimathschein) przeciw wystawieniu którego w administracyjnym toku instancji nie da się wykazać jaka zaszła pomyłka, uzasadnia dla odbiorcy tego dokumentu prawo swojszczyzny w odnośnej gminie. — (Orz. Tr. a. 21. paźdz. 1885 r. l. 2510. — Budw. 2707).

47. [Postępow. władz polit. w ogóle]. Intymowanie magistratowi wyższej decyzji admin. także w sprawach, w których gmina sama jest stroną, uważać należy jako doręczenie gminie odnośnej decyzji. — (Orz. Tr. a. 9. lipca 1885 r. l. 1885. Budw. 2659).

48. [—] Niewydanie w ostatniej instancji merytorycznej decyzji w pewnej kwestji, gdy już wydane były decyzje I i II. inst., uzasadnia zarzut wadliwości postępowania. — (Orz. Tr. a. 16. wrześ. 1885 r. l. 2293. — Budw. 2673).

49. [—] Zarządzenie, przez władzę admin. w skutek zniesienia przez Tryb. admin. pewnej decyzji adm. co do przedmiotu jej wydane, jednak sprzeciwiające się zapatrywaniu prawnemu Trybunału adm., sprzeciwia się ustawie. — (Orz. Tr. a. 17. wrześ. 1885 l. 2388. — Budw. 2676).

50. [—] Nie uzasadnia to zarzutu wadliwości postępowania, gdy instancja rozstrzygająca nie słuchała świadków, dopiero w zażaleniu do Tr. adm. wymienionych. — Załatwienie pewnego poszczególnego rekursa nie wyklucza dochodzenia podobnych pretensyj przez inne osoby. — (Orz. Tr. a. 7. paźdz. 1885 l. 2560 — Budw. 2708).

51. [Do §§. 1. i 16. galic. ust. z 28 kw 1882 r. Nr. 77. Dz. u. kr. gal. i do ust. z 26 grud. 1882 r. N. 3. dz. u. kr. z r. 1883]. Przy budowach w bliskości (w rejonie pożarnym) kolei żel., do starostw powiat. powołanych do pozwolenia na takie budowy należy także

wydanie pozwolenia na używanie budynku, a tem samem służy im prawo, sprawdzenia poprzed, czy budowa według concensu jest wykonaną, tudzież okoliczności, które mają być uwzględniane przy sprawdzeniu nowej budowy pod względem jej używalności. — (Orz. Tr. a. 30. paźdz. 2693 — Budw. 2750).

## SPRAWY KOLEJOWE.

### Podrzędny urzędnik kolejowy.

(Ciąg dalszy z num. 10).

Pamiętni każdemu są powody, które z początkiem siódmego dziesiątka tego wieku doprowadziły do podwyższenia płac urzędniczych, a których sile zniewalającej ani państwo, ani też prywatne zarządy oprzeć się nie zdołały. Otóż wszakże powody te istnieć nie przestały.

Głównym powodem uregulowania płac urzędniczych i prawie powszechnego ich podwyższenia w latach 1872 i 1873 była ich niedostateczność w stosunku do cen artykułów żywności. Tak zarząd państwowy jak też zarządy prywatne, których funkcjonariusze od dawna już tak niedostateczne mieli dochody, już w poprzednich latach w mnogiej liczbie wypadków widziały się zniewolone do niesienia pomocy swemu personalowi i do przyzwalania swym funkcjonariuszom dodatków drożyznianych. Tak zwany rozkwit ekonomiczny tak dalece oddziałał na podniesienie cen wszelkich potrzeb do życia, że egzystencja urzędników w obec dawnych ich poborów stała się wprost problematyczną. Prawda, że zwrot, jaki później nastąpił, częściowo znów korzystniejsze stosunki życia wytworzył i zmniejszył ceny spożywcze. Jednakże, jakkolwiek ceny artykułów żywności w części się zniżyły, to niżka ta nigdy tak znaczną nie była, iżby

doszło było do równorzędności cen te. rażniejszych a owych przed r. 1869. Nie należy także zapomnieć, że w skutek nastąpnego wśród tego czasu podwyższenia pewnych opłat i ceł finansowych nastąpiło podwyższenie cen najważniejszych artykułów spożywczych, jak też, że powszechna taryfa cłowa spowodowała podrożenie wielu potrzeb.

Właściwy przeto powód podwyższenia płac urzędniczych w latach 1872 i 1873 wcale nie odpadł, przeciwnie pokazuje się, że terazniejsze płace w wielu wypadkach nawet są niedostateczne do pokrycia potrzeb funkcjonariuszów. A jednak niebawem po podwyższeniu płac urzędniczych i wkrótce po owym zwrocie w stosunkach ekonomicznych poczęto do hierarchji urzędniczej jako nowe zjawisko wprowadzać owych „podrzędnych urzędników“. Utworzono posady takie z razu w skromnych rozmiarach, jednakże zwolna — l'appetit vient en mangeant — poczęto to czynić na wielkie rozmiary, pomimo, że jak to powyżej nadmieniono, stosunki coraz więcej się zmieniały na niekorzyść owych klas społecznych, które na pewien stały dochód są wskazane.

Najniżej opłacany urzędnik kolejowy ma 800 zfr. dochodu; po pięcioletniej służbie dochód ten w największej części wypadków — przynajmniej tam, gdzie istnieją pewne przepisy o awansie — wzrasta na 900 zfr., po 15-letniej służbie na 1100 zfr. Czyż uposażenie to w rzeczywistości tak bardzo jest obfitem, iżby można myśleć o znizeniu poziomu płac? A jednak i do tego smutną znaleziono odwołanie. Pierwsze pobory podrzędnego urzędnika wynoszą 700 zfr., po 5 latach służby 750 zfr., a gdy przez utworzenie niżej dotowanych klas płacy z natury rzeczy także cały stosunek klas płacy i awans się zmienia, a ostatnia klasa rangi podrzędnych urzędników tylko dwa stopnie płacy obejmuje, podczas gdy ostatnia klasa urzędników obejmuje ich cztery, przeto łatwo stać się może, a nawet w wielu wypadkach najprawdopodobniejszym będzie, że podrzędny urzędnik po 15-letniej służbie, a może nawet i dłużej na ogólny dochód w kwocie 750 zfr. będzie ograniczonym. Nie należy przytem przeoczyć, że ostatnia klasa rangi podrzędnych urzędników nie jest jeszcze pierwszą posadą, lecz że po za istniejącymi klasami rangi istnieją jeszcze aspiranci na podrzędnych urzędników, którzy o wiele niższymi poborami muszą się zadowolić.

B. Z. [Dok. nast.].

91. Czy przyzwoitem jest dla zastępcy, wchodzenie w bezpośrednie stosunki z klientami zastępowanego kolegi co do danej sprawy?

92. Czy wynagrodzenie od kolegi lub jego klienta za zastępstwo jest dopuszczalnym?

93. Czy przystoi obrońcy w pismach sądowych, lub przed kratką sądową, wykazywać niendolność i błędy kolegi przeciwnika?

94. Czy przyzwoitem jest przerywanie mowy koledze przed sądem?

95. Czy może obrońca podjąć się sprawy cywilnej przeciwko koledze?

96. Czy może obrońca wytoczyć koledze w imieniu swego klienta proces karny?

97. Czy wypada obrońcy wnieść lub wygotować przeciwko koledze w imieniu klienta skargę dyscyplinarną?

98. Jakie są obowiązki adwokatów przysięgłych względem pomocników?

99. Czy właściwym jest, ze względu na przyszłość pomocników, aby obrońcy stale wyręczali się przez nich w sądach, bez uprzedniego dostatecznego z ich strony przygotowania się do zawodu?

100. Czy godzi się wydawać świadectwa na pomocników tym, którzy praktyki przy adwokacie przysięgłym nie odbywają?

101. Czy godzi się wydawać świadectwa z odbytej praktyki, jeżeli kandydat na adwokata przysięgłego, w kancelarji obrońcy nie pracował?

102. Czy nowo wstępujący do zawodu obrońca, winien się starszym kolegom przedstawiać i w jaki sposób?

103. W jaki sposób winny być rozstrzygane spory i zatargi pomiędzy kolegami?

### E) CO DO OBOWIĄZKÓW WZGLĘDEM DEPENDENTÓW.

104. Jak należy zapatrywać się na stanowisko dependentów stale pracujących w kancelarjach obrończych, i w jaki sposób wypada postępować i wychodzić z nimi?

## STOWARZYSZENIA.

### Kosowskie towarzystwo prawnicze.

#### Sprawozdanie

z 43. ogólnego zebrania Kosowskiego Towarz. prawn., odbytego w Wiźnicy d. 19. czerwca 1886.

Przewodniczył p. Dr. Wurst. — Obecnych członków 16 z Kosowa, Kut i Wiźnicy.

Po przyjęciu protokołu z poprzedniego posiedzenia przedstawił przewodniczący zebranym odpowiedź c. k. ministerstwa sprawiedliwości na petycję towarzystwa prawniczego o spowodowanie plenarnej uchwały c. k. najwyższego trybunału sądowego w celu ewentualnego odstąpienia od zasad, wypowiedzianych w przedmiocie egzekucyjnej sprzedaży nieruchomości w orzeczeniu c. k. najwyższego trybunału z dnia 16. czerwca 1885 do l. 6675, zapisaniem pod l. 123 do repertorium orzeczeń — W odpowiedzi tej oznajmiło c. k. ministerstwo, iż spowodowało plenarną uchwałę c. k. najwyższego trybunału w powyższej sprawie, że jednak c. k. najwyższy trybunał nie odstąpił od postawionej w zacepionem orzeczeniu zasady „iż nabywca realności, sprzedanej w drodze przymusowej licytacji, obowiązany jest ponosić już od dnia licytacji podatki i inne ciężary publiczne i że już od dnia licytacji przysługuje mu prawo posiadania nabytej realności i pobierania z takowej pożytków.“

Z porządku dziennego nastąpiły sprawozdania z dziennika ustaw państwa, z dziennika rozporządzeń c. k. ministerstwa sprawiedliwości, z orzeczeń trybunału kasacyjnego i z orzeczeń najw. tryb. sądowego. Referowali panowie Dr. Wilkowski, Kohmann i Roszkiewicz.

Natomiast debaty nad postawionymi na porządku dziennym kwestjami prawnymi dla spóźnionej pory nie mogły być ukończone i odłożono ukończenie tych rozpraw do najbliższego posiedzenia.

Z Wydziału Towarzystwa prawniczego.  
Kosów dnia 25. Czerwca 1886.

## WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urzęd. „Gaz. lw.“ po dzień 20. Czerwca 1886 r.)

**Opróżnione posady.** Sekretarza przy c. k. dyrekcji poczt i teleg. we Lwowie. Podania do 25. czer. do ck. dyrekcji poczt i teleg. we Lwowie (60) — Oficjała przy ck. dyrekcji policji we Lwowie. Podania do Prezydjum c. k. dyrekcji policji we Lwowie do końca lipca b. r. (61). — Kocypisty przy c. k. dyrekcji poczt i teleg. we Lwowie. Podania do 26. czerwca do dyrekcji poczt i teleg. we Lwowie. (62). — Sekretarza Rady powiatowej Podania do Wydziału rady powiatowej do 15. lipca b. r. (63).

**Mianowania.** Starszym kontrolorem poczty kontrolor Henryk Pelzer w Krakowie — Oficjałem rachunkowym asystent rachun Marcin Blauth dla Krakowa. — Starszym komisarzem policji komisarz Ignacy Böhm dla Krakowa. — Sekretarzami rady przy sądzie krajowym we Lwowie: sędzia powiatowy Zygmunt Lang w Zbarażu, Cypryan Kocowski w Łopatynie i adjunkt sądowy Jan Bortnik we Lwowie. — Zastępcami prokuratorów adjunkci sądowi Kajetan Chyliński w Samborze i Franciszek Ksawery hr. Dzieduszycki we Lwowie, pierwszy dla Złoczowa, drugi dla Przemyśla. — Prezydentem wyższego sądu krajowego w Krakowie prezydent sądu kraj. Ignacy Zborowski.

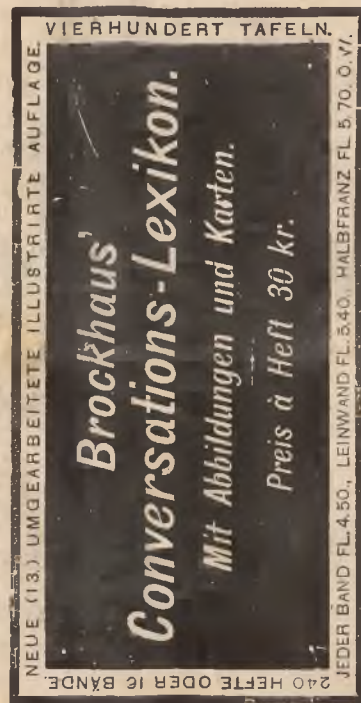
Nakładem księgarni  
J. A. Pelara (H. Czerny) w Rzeszowie  
wyszło dzieło pod tytułem:  
**PODRĘCZNIK**  
**Do Ustawy i Instrukcji Hipotecznej**  
ułożył  
**Alojzy Niemetz.**  
Wydanie drugie znacznie powiększone.  
**Cena egzemplarza 1 złr. 20 cent.,**  
**z przesyłką poczt. 1 złr. 30 cent.**  
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

## DZIEŁA

prof. Dra Leonarda Piętaka:

Prawo spadkowe rzymskie tom I. w cenie 5 złr.  
O Towarzystwach zarob. i gospodarczych, 2 złr.  
O giełdzie i czynnościach giełdowych, 1 złr. 20 ct.  
O istotnych znamionach czynności kredytowych i ich nieważności według ustawy lipcowej z r. 1877, 80 ct.

nabyć można u autora (Lwów, Pańska 16) z przesyłką franko, tudzież w księgarni Seyfartha i Czajkowskiego we Lwowie i innych księgarniach krajowych.



## Oryginalne Singera maszyny

do szycia



na spłatę ratami

**G. Neidlinger**  
Lwów ul. Kopernika 1. 2.

W Redakcji

## „URZĘDNIKA I PRAWNIKA“

są następujące własne nakłady do nabycia:

Dr. Józef B. Oczapowski: Opodatkowanie cudzoziemców w dopełnieniu i rozwinięciu §. 266 II. tomu Umiejętności skarbowej Raula. 1871 — cena 25 ct.

Tenże: Zakres i osnowa prawa politycznego czyli państwowego 1873 — cena 10 ct.

Józef Louis Wawel: Dawne prawo wekslowe polskie. 1872 — cena 25 ct.

Tenże: O prawnym znaczeniu podpisów na wekslu. 1874 — cena 25 ct.

Tenże: O prawie rybołówstwa w Galicji 1879 — cena 25 ct.

Dr. J. Kleczyński: Okoliczności obciążające i łagodzące w obec sądów przysięgłych (Objaśnienie §. 322 postępowania karnego). 1874 — cena 25 ct.

Dr. E. Reben. O postępowaniu dowodowym w postępowaniu w sprawach drobiażkowych. 1873 — cena 25 ct.

Dr. Ignacy Czemeryński: Referat o Towarzystwach kredytowych przedstawiony „Wiecowi miejskiemu“ we Lwowie d. 15. i 16. sierpnia 1874 r. — cena 20 c.

Władysław Herold: Wpływ art. 14. 15. 16. ustawy zasadniczej państwa z dnia 21. grudnia 1867 r. Nr. 142. tudzież ustępu II. i VII. ustawy wyznaniowej z dnia 25. maja 1868 r. Nr. 49. Dz. u. p. na prawo publiczne, a względnie ustawę karną, tudzież na prawo prywatne, a w szczególności na ustawę małżeńską. 1875 — cena 25 ct.

Dr. Witold Załęski: O filozofii krytycznej Kanta w zastosowaniu do nauki prawa 1875 — cena 25 ct.

Dr. Antoni J. Dziędzielewicz: Ustawa z dnia 8. marca 1876 r. l. 2. dz. ust. państw. o należnościach stemplowych i bezpośrednich, tudzież Rozporządzenie minist. skarbu z d. 31. marca 1875 r. l. 54 dotyczące wykonania tej ustawy. 1876 — cena 25 ct.

Tenże: Uszkodzenia osób na austriackich kolejach żelaznych, 1882 r. — cena 50 ct.

Dr. Iheringa: Walka o prawo; przełożył ś p A. Matakiewicz. 1875 — cena 35 ct

Tegoż: Znaczenie prawa rzymskiego dla świata nowożytnego; przełożył Dr. R. Fried. 1877 — cena 20 ct

Tegoż: O tryngielcie; przełożył Dr. Wincenty Tarłowski. 1883 — cena 30 ct.

Dr. Stanisław Madejski: O zubożeniu włości w Galicji (De lege ferenda) 1877 — cena 25 ct.

Dr. Józef Rosenblatt: Kara uwięzienia i zakłady karne (wykład habilitacyjny). 1877 — cena 25 ct.

Dr. Gustaw Roszkowski: O znaczeniu encyklopedji i metodologii nauk prawnych. 1881 — cena 25 ct.

Dr. Julian Morełowski: Austrjackie prawo wojskowe 1885 r. — cena 50 ct.

Dr. Włodzim. Demetrykiewicz: Opieka prawna w Austrii dla zabytków sztuki i pomników historycznych. Ze szczególnem uwzględnieniem stosunków galicyjskich 1885 r. — cena 25 ct.